

Andrzej Małkiewicz

Międzynarodowe uwarunkowania stosunków Rosji z Ukrainą w 2022 roku

Mam swoje lata, i wciąż pamiętam jaki był świat w przeszłości. Ale uważnie obserwuję, jak się on zmienia, a te zmiany są radykalne. Dziś na czele NATO stoi Jens Stoltenberg, socjalista, były przewodniczący norweskiej Partii Pracy. Prezydentem USA jest Joe Biden, demokrat, którego przeciwnicy oskarżają o skłonności socjalistyczne – pewnie przesadzają.

A Rosją rządzi miliarderzy, oligarchowie, których interesy reprezentuje Władimir Putin – czy jest on bardziej zależny od nich, czy oni od niego, to w przyszłości historycy pewnie ocenią, w każdym razie są ściśle ze sobą związani. Jak przystało na reprezentanta wielkiego kapitału, Putin deklaruje się jako polityczny konserwatyista, manifestuje swą (prawosławną) religijność i rosyjski nacjonalizm. Jego partia „Jedna Rosja”, wprost napisała w swym programie, że jest partią konserwatywną¹.

Rosja próbuje wracać do carskich korzeni, a Putin pozuje na cara, choć kiepsko mu to wychodzi². Dziś dawne kategorie politologiczne uległy rozmyciu, gdyby jednak je zastosować, to Rosja przebyła drogę od skrajności do skrajności – od radykalnej lewicy do radykalnie prawicowości.

Na arenie międzynarodowej Putin i jego państwo najlepiej współpracują z politykami i partiami o charakterze konserwatywnym i skrajnie prawicowym: jak we Francji Marine Le Pen, we Włoszech Matteo Salvini czy w Niemczech Alternatywa dla Niemiec (AfD). Sojuznikiem jest w Europie prawicowy populistą Viktor Orbán. A ostatnio Putin nawiązał współpracę z reakcyjnym reżimem irańskich ajatollahów. Trwa też ocieplanie stosunków z talibańskim Afganistanem. A wiele wskazuje, że zasadne są podejrzenia, iż rosyjscy hakerzy przed sześcioma laty pomogli wygrać wybory prezydenckie konserwatyście Donaldowi Trumpowi.

Rosyjska napaść na Ukrainę 24 lutego 2022 r. tym bardziej zmieniła świat.

Oczywiście, o wielu rzeczach nie wiemy. Np. przed kilku dniami odwiedził Kijów szef CIA William J. Burns, a 4 listopada doradca ds. bezpieczeństwa narodowego USA Jake Sullivan. Celu ani wyników wizyt nie ujawniono, ale można być pewnym, że dotyczyły spraw ważnych – kiedyś może dowiemy się, jakich. O ich wadze świadczy umieszczenie informacji – choć ogólnikowej – na stronie internetowej Białego Domu³.

Przywódcy państw Zachodu długo łudzili się, że Rosja jest ważnym elementem bezpieczeństwa międzynarodowego, trwałym partnerem układów politycznych i biznesowych. Wprawdzie dostrzegano jej agresywne działania, ale sądzono, że mają one marginalne znaczenie. Przez analogię dla okresu międzywojennego, dla ówczesnych prób „oblaskawiania” III Rzeszy, niekiedy określano tę politykę jako „the Long Appeasement”. Dała ona Putinowi nadzieję na bezkarne przekraczanie kolejnych barier politycznych, uwierzył, że nawet otwarta akcja przeciw Ukrainie nie zmieni tej postawy, na wszelki wypadek nie przyznawał, że to wojna, mówił o „operacji specjalnej”.

¹ Michał Słowikowski, *Jedna Rosja w systemie politycznym Federacji Rosyjskiej*, Łódź 2018.

² Steven Lee Myers, *Nowy car. Wczesne lata i rządy Władimira Putina*, tł. Maciej Potulny, Katowice 2016; „New York Times” ironicznie zatytułował artykuł poświęcony pozowaniu Putina na Piotra I, zwanego Wielkim: „Putin Wielki?” – Anton Troianovski, *Putin the Great? Russia's President Likens Himself to Famous Czar*, <https://www.nytimes.com/2022/06/09/world/europe/putin-peter-the-great.html> – dostęp 9 czerwca 2022 r.

³ *Statement by NSC Spokesperson Adrienne Watson on National Security Advisor Jake Sullivan's Visit to Kyiv, Ukraine*, <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/statements-releases/2022/11/04/statement-by-nsc-spokesperson-adrienne-watson-on-national-security-advisor-jake-sullivan-visit-to-kyiv-ukraine/> – dostęp 4 listopada 2022 r.

W przeszłości polityka ustępstw wobec Hitlera nie przyniosła pokoju, decyzje konferencji w Monachium w 1938 r., które praktycznie oddały Czechosłowację na łaskę III Rzeszy, tylko ułatwiły przygotowania do późniejszej wojny. Z tej lekcji wyciągnięto wnioski. Politycy państw demokratycznych postanowili nie powtórzyć błędu. Uznano, że ustępstwa wobec Putina, zgoda na okrojenie Ukrainy, tak jak niegdyś Czechosłowacji, nie zaspokoją jego ambicji, a jedynie zachęcą do dalszych działań.

Putin decyzję o rozpoczęciu wojny przeciw Ukrainie oparł na kilku fałszywych przesłankach. Sądził, że armia ukraińska nie potrafi i nie będzie się bić, po kilku dniach skapituluje. Na czele państwa stoi komik, który w obliczu zagrożenia ucieknie, a w każdym razie nie będzie potrafił zorganizować obrony. Ukraińcy z radością przyjmą rosyjskich „wyzwoliciele”, więc zapanowanie nad podbitym krajem nie będzie trudne. Czy wierzył, że państwem tym rządzą „naziści”, którzy uciskają społeczeństwo, czy było to tylko świadome kłamstwo, tego nie wiem, przypuszczam, że nie był aż tak naiwny politycznie, by wierzyć w podobne bzdury.

Nietrafnie ocenił sytuację międzynarodową. Zdawał sobie sprawę, że państwa Zachodu zaostrzą sankcje, które były wprowadzone już wcześniej, w 2008 r. po ataku na Gruzję i w 2014 r., po zagarnięciu Krymu, i wciąż obowiązywały. Był jednak przekonany, że nadal Europa i Stany Zjednoczone nie zdecydują się zrezygnować z tanich rosyjskich surowców, że „syte” społeczeństwa Zachodu nie zgodzą się na obniżenie swego poziomu konsumpcji, przedsiębiorcy nie pozwolą na obniżenie zysków, więc nowe sankcje będą symboliczne.

Liczył na sojuszników. Współpracował z Białorusią, Węgrami i Serbią. Politycy z Belgradu w nieoficjalnych wypowiedziach nawoływali nawet by pójść w ślady Rosji i dokonać „denacyfikacji Balkana”, tj. odzyskać utracone przez Serbię dawne kraje Jugosławii⁴. To z kolei wywołało obawy w Czarnogórze, że „bude mała Ukrajina”⁵. Podobne obawy pojawiły się w wielu państwach mających nierozwiązane konflikty z sąsiadami – rosyjska agresja okazała się prawdziwą „puszką Pandory” w stosunkach międzynarodowych.

Ważnym sojusznikiem Putina miały być kraje arabskie. Od dawna najpierw Związek Radziecki, a teraz Rosja, starała się o dobre relacje z nimi. 18 kwietnia 2022 r. Putin rozmawiał telefonicznie z prezydentem Palestyny Mahmudem Abbasem. O czym – tego nie ujawniono.

1 czerwca minister Siergiej Ławrow przyleciał do Arabii Saudyjskiej, którą namawiał do współpracy, ale bez powodzenia. Prawdopodobnie główną przeszkodą okazał się sojusz Moskwy z Iranem, który jest w poważnym konflikcie z Arabią Saudyjską, jakąś rolę odegrało też przeciwdziałanie Stanów Zjednoczonych.

Skoro Ławrow nie sprawdził się w Rijadzie, Putin 19 lipca, po raz pierwszy od rozpoczęcia wojny, opuścił obszar byłego ZSRR i osobiście poleciał do Iranu, z którym już od kilku lat coraz bliżej współpracował, teraz załatwił import broni, zwłaszcza dronów. Okazały się one skuteczne i zadawały atakowanym poważne straty.

Moskwa zabiegała o dobre relacje także z państwami afrykańskimi. 3 czerwca Putina odwiedził w Soczi prezydent Senegalu Macky Sall, który był jednocześnie przewodniczącym Unii Afrykańskiej. Po rozmowie wezwał Zachód do zniesienia sankcji na rosyjską pszenicę i nawozy, choć takich obostrzeń nigdy nie nałożono. Już wcześniej w Mali rosyjscy najemnicy z „Grupy Wagnera” walczyli przeciw żołnierzom misji pokojowej ONZ MINUSMA, złożonej głównie z żołnierzy Bundeswehry. W Republice Środkowej Afryki od 2017 r. walczyli najemnicy z „Grupy Wagnera”, we współpracy z armią Rwandy, dzięki nim utrzymał władzę prezydent

⁴ Cyt. za: *Stranačka politika u državnoj oblasti*, „Vijesti” [Podgorica], nr 8216, 3 avgust 2022, s. 5.

⁵ *Mićović priziva Ukrajinu u Crnoj Gori*, „Vijesti”, 25 april 2022, <https://www.vijesti.me/vijesti/drustvo/601018/micovic-priziva-ukrajinu-u-crnoj-gori> – dostęp 8 sierpnia 2022 r.

Faustin-Archange Touadéra (z Rosjan składa się też jego osobista ochrona). Wyparli niemal w całości wpływy Francji.

W niektórych z tych państw już wcześniej inwestowały rosyjskie firmy. W Nigerii i Demokratycznej Republice Konga ropę wydobywał koncern Łukoil. Gwinejskie złoża boksytów eksploatował koncern Rusal, a diamenty w Zimbabwe – Alrosa. Przymiarki do złóż ropy w Mozambiku robił Rosneft.

Rosyjski biznes w Afryce opierał się przede wszystkim na dostawach sprzętu wojskowego. Około 30 proc. broni kupowanej w Afryce Subsaharyjskiej pochodziło od dostawców rosyjskich. Przed zaatakowaniem Ukrainy Rosja odpowiadała za około piątą część globalnej sprzedaży broni. Np. dostarczała afrykańskim dyktatorom śmigłowce do operacji antyrebelianckich. Jeszcze 17 czerwca uroczyście przekazano Ugandzie trzy śmigłowce MI-28⁶.

Jednak, jak podaje „Foreign Policy”, po zaatakowaniu Ukrainy Rosja nie była w stanie realizować kontraktów. Priorytetem stały się dostawy na front. Pojawił się dylemat: pozostać wiarygodnym dostawcą broni afrykańskim autokratom, czy wysłać ją na front ukraiński i radzić sobie z utrudnieniami w produkcji, wynikającymi z nałożenia sankcji? Niewywiązywanie się Rosji z kontraktów mogło otworzyć drogę Chinom czy innym konkurentom⁷.

Sojuznikiem Rosji były Indie. Były importerem broni, a najczęściej sprowadzały jej z państwa Putina. Rosyjscy oficerowie szkoli indyjskich wojskowych. Jednocześnie podtrzymywały dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, które starały się przyciągnąć je do bliższej współpracy. Wspomniany już Jake Sullivan 12 lipca deklarował: „Indie odgrywają kluczową rolę w regionie Indo-Pacyfiku. Jest to jeden z największych, najbardziej strategicznie znaczących krajów w Regionie Indo-Pacyfiku, a więc powinien odgrywać centralną rolę w naszej strategii”⁸. O ile w odniesieniu do krajów arabskich polityka USA osiągnęła sukces, to Indie – jak napisał pochodzący z tego kraju dziennikarz „Forbsa” – nadal „usiłują siedzieć na płocie”⁹.

Najważniejszym sojuznikiem są wciąż Chiny, które stopniowo wysuwają się na pozycję jednego z najważniejszych mocarstw świata. O ich randze świadczy np. ilość startów rakiet kosmicznych – w 2021 r. miały 53 udane, gdy USA – 48, a Rosja 24. Chiny wysłały już misje bezzałogowe na Księżyc i Marsa, podczas gdy Rosjanie od lat nie sięgali poza orbitę wokółziemską. Chiny mają ogromne zasoby finansowe, m.in. udzielały znaczących pożyczek Stanom Zjednoczonym, choć jednocześnie konkurowały z nimi na wielu polach. Mają jedną z największych armii świata – kończyły budowanie drugiego lotniskowca (Rosja ma tylko jeden, do tego od lat w remoncie, niektórzy analitycy oceniali, że to wrak, którego nie skreślono ze stanu floty wyłącznie ze względów prestiżowych). Mimo wszystko Chiny w zakresie uzbrojenia są wciąż importerem – głównie z Rosji.

Pekin udzielał Moskwie wsparcia politycznego i mimo inwazji na Ukrainę długo deklarował zamiar umacniania współpracy, ale ostatnio nawet tu widać objawy zniecierpliwienia przedłużającą się wojną. Oba kraje łączy chęć osłabienia pozycji USA w świecie, a Rosja była dla Chin użyteczna m.in. dlatego, że odwracała

⁶ „Raport WTO” 2022, nr 7 s. 42-43.

⁷ Jack Detsch, *Ukraine Has Ground Down Russia's Arms Business. The Kremlin's planned weapons exports are getting chewed up on the battlefield*, <https://foreignpolicy.com/2022/07/21/ukraine-russia-arms-business-weapons-exports-africa> – dostęp 23 lipca 2022 r.

⁸ <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/press-briefings/2022/07/13/press-gaggle-by-press-secretary-karine-jean-pierre-and-national-security-advisor-jake-sullivan-en-route-tel-aviv-israel> – dostęp 13 lipca 2022 r.

⁹ Siladitya Ray, *Why India Is Trying To Sit On The Fence In The Russia-Ukraine Conflict*, <https://www.forbes.com/sites/siladityaray/2022/02/23/why-india-is-trying-to-sit-on-the-fence-in-the-russia-ukraine-conflict/?sh=1168fe1f436a> – dostęp 16 września 2022 r.

uwagę Zachodu od ich działań w Azji i na Oceanie Spokojnym, dostarczała surowców i technologii wojskowych. Nic natomiast nie wiadomo, by Pekin udzielił Moskwie wsparcia praktycznego.

Tymczasem Chiny poniosły bezpośrednie straty wskutek wojny. Ich handel z Europą odbywał się w dużej części tzw. „nowym jedwabnym szlakiem”, a więc poprzez Rosję, a częściowo przez Ukrainę. W 2021 r. wysłano tą trasą 1,5 milionów kontenerów wypełnionych towarami. Teraz droga została odcięta.

Media wielokrotnie informowały, że Chiny mogą przyjąć ropę naftową i gaz, których Rosja nie sprzedaje w Europie. To puste deklaracje, bo Chiny wprawdzie kupują ropę z Rosji, transportowaną rurociągiem, ale pochodzącą ze złóż we wschodniej Syberii, natomiast Europa kupowała ropę z Uralu i zachodniej Syberii – a te systemy nie są połączone. Zbudowanie połączenia jest oczywiście możliwe, ale wymaga kilku lat. Poza tym Państwo Środka dba o dywersyfikację dostaw i pilnuje, by nie narazić się na sankcje. Coraz bardziej zwiększa zakupy ropy i gazu w krajach arabskich, a nie w Rosji¹⁰.

Skupienie uwagi świata na sytuacji Ukrainy wykorzystano, by wzmocnić swe pozycje. Państwo Środka systematycznie rozszerza strefę wpływów w regionie Pacyfiku. 19 kwietnia ujawniono podpisanie z Wyspami Salomona (państwo niedaleko Australii) ramowego porozumienia o współpracy, dzięki któremu Chiny uzyskały prawo wysłania „personelu wojskowego oraz innych sił porządkowych i zbrojnych”, oraz mogą „wysyłać okręty w celu uzupełnienia zapasów logistycznych na Wyspach Salomona, a także dokonywać postojów i przejść”¹¹. Mówiąc prościej – Pekin założy bazy wojskowe i morskie.

Indyjska telewizja (nadająca po angielsku) OneIndia, informując o sporze Indii z Pakistanem dotyczącym islamskich terrorystów w Kaszmirze, stwierdziła 8 września, że Pakistan ma poparcie „bloku chińskiego”, do którego zaliczyła też Rosję¹². To taka drobna zmiana perspektywy: już nie Chiny należą do bloku rosyjskiego, tylko Rosja – do chińskiego.

Czy w Delhi – skąd bliżej do Pekinu niż do Moskwy, spostrzeżono, że Chiny wysunęły się na dominującą pozycję, a osłabiona wojną Rosja stała się ich wasalem? A może to tylko niezręczna wypowiedź dziennikarza?

14-16 września spotkali się w Samarkandzie, w Uzbekistanie, przywódcy Szanghajskiej Organizacji Współpracy, luźnego sojuszu obejmującego Rosję, Chiny i środkowoazjatyckie państwa poradzieckie. Gościem był m.in. premier Indii Narendra Modi. Z oficjalnego komunikatu niewiele wynika, dopiero po pewnym czasie dowiemy się, czy coś przyniosło. Kilka rzeczy jednak wiadomo. Po spotkaniu prezydent Chin Xi Jinping pospiesznie wyjechał, nie uczestnicząc w oficjalnym zakończeniu. Mogło to wynikać ze stanu jego zdrowia, ale najprawdopodobniej było to symboliczne danie do zrozumienia, że Chiny nie są zadowolone z działań Putina. Zwłaszcza, że zanim to zrobił, podpisał umowy dotyczące współpracy jego państwa z Kazachstanem i innymi państwami środkowej Azji. Wygląda to tak, jakby przejmował patronat nad nimi z rąk Rosji.

16 września premier Indii Modi rozmawiał z Putinem. Miał powiedzieć „to nie czas na wojnę” i wskazał znaczenie „demokracji, dyplomacji i dialogu”. Putin miał odpowiedzieć, że chce „jak najszybciej” zakończyć

¹⁰ Dariusz Malinowski, *Sypie się produkcja i eksport gazu Gazpromu*, <https://www.wnp.pl/gazownictwo/sypie-sie-produkcja-i-eksport-gazu-gazpromu,622743.html> – dostęp 16 września 2022 r.

¹¹ *Solomon Islands signs China pact, defying Australia*, „Taipei Times” 20 April 2022, <https://www.taipetimes.com/News/front/archives/2022/04/20/2003776902> – dostęp 20 kwietnia 2022 r.

¹² *India, France propose designating two Pak terrorists at UN, but will they face the Chinese block*, https://www.oneindia.com/india/india-france-propose-designating-two-pak-terrorists-at-un-but-will-they-face-the-chinese-block-3459019.html?ref_medium=Desktop&ref_source=OI-EN&ref_campaign=Home_Special_Block – dostęp 8 września 2022 r.

konflikt i przyznał, że rozumie „obawy” Indii¹³. Z tego oczywiście niewiele wynika. Putin od początku chciał szybko skończyć z Ukrainą, najpierw w ciągu trzech dni, potem czas się wydłużał.

25 września przedstawiciele Chin i Indii wezwali podczas obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ do zakończenia wojny w Ukrainie i pokojowego rozwiązania kryzysu. Minister spraw zagranicznych Chin Wang Yi spotkał się w Nowym Jorku ze swym ukraińskim odpowiednikiem Dmytro Kułębą i sekretarzem stanu USA Antony'm Blinkenem. Wang zapewnił, że Pekin jest za poszanowaniem „integralności terytorialnej wszystkich krajów”. Następnego dnia rzecznik prasowy chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wang Wenbin zapewnił dziennikarzy, że „Chiny i Ukraina są strategicznymi partnerami”¹⁴. Może był to jedynie wyraz dyplomatycznej kurtuazji, bo dotychczas nic z tego nie wynikło.

Ukraina otrzymała daleko idącą pomoc od państw Zachodu od pierwszej chwili agresji, a nawet wcześniej – bo wywiad USA powiadomił ją zawczasu o rosyjskich przygotowaniach. Od kilku lat otrzymywała też dostawy broni, choć niewielkie, ale i tak wzmacniające jej siły. Była to przede wszystkim broń poradziecka, zalegająca w magazynach, z którą nie wiedziano co zrobić, a teraz się przydała, bo ukraińscy żołnierze umieli obsługiwać podobny sprzęt. Dostarczono też nieco nowej broni, szczególnie efektywne okazały się tureckie drony Bayraktar. W przededniu agresji dostawy zwiększono, wysyłano broń coraz bardziej nowoczesną.

Warto dodać – choć stosunków międzypaństwowych dotyczy to tylko pośrednio – że na wojenne potrzeby Ukrainy najszybciej zareagował Elon Musk – najbogatszy człowiek świata, pochodzący z Południowej Afryki, właściciel firmy kosmicznej SpaceX – udostępnił Ukrainie dostęp do satelitów sieci Starlink (miał ich wiosną 2022 r. już ponad 2 tys. 400), zapewniającej szybki, szerokopasmowy Internet – udzielony w nocy z 26/27 lutego. Wkrótce też dostarczył terminale do łączności z nimi. Do początku czerwca było to już 15 tys. zestawów internetowych Starlink¹⁵. Udaremnił tym samym rosyjskie usiłowania odcięcia kraju od łączności internetowej. Za ich pomocą prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski kontaktował się zarówno z własnym społeczeństwem, jak i z przywódcami krajów Zachodu.

Zełenski wkrótce zaskoczył wszystkich swą aktywnością międzynarodową. Poprzez Internet, korzystając z sieci Starlink łączył się i rozmawiał z politykami wielu krajów, wygłaszał przemówienia w parlamentach i instytucjach międzynarodowych, np. w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, w której przemawiał w 2022 r. już trzykrotnie, a jedynie prawo weta Rosji uniemożliwiał Radzie podejmowanie decyzji. Wszędzie kierował dramatyczne, dobrze skonstruowane apele, wywierające wrażenie na odbiorcach. Motywował tym polityków do szybszego wprowadzania sankcji, wysyłania różnych form pomocy, zwłaszcza broni. Okazało się, że umiejętna wypowiedź osoby publicznej jest niekiedy skuteczniejszą bronią niż rakiety.

Zełenski zyskał niespodziewaną sławę, „został okrzyknięty światowym bohaterem”¹⁶. Jeśli prawdziwa jest opinia Carla von Clausewitza, że „wojna nie jest niczym innym jak rozszerzonym pojedynkiem”¹⁷, to w starciu między Putinem a Zełenskim ten drugi wyraźnie wygrywa.

¹³ Brian Bushard, *India PM Modi Tells Putin Now Is 'Not An Era' For War In First Public Comments Against Russian Invasion*, <https://www.msn.com/en-us/news/world/india-pm-modi-tells-putin-now-is-not-an-era-for-war-in-first-public-comments-against-russian-invasion/ar-AA11UMow> – dostęp 16 września 2022 r.

¹⁴ *Foreign Ministry Spokesperson Wang Wenbin's Regular Press Conference on September 26, 2022*, https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/xwfw_665399/s2510_665401/2511_665403/202209/t20220926_10771910.html – dostęp 27 września 2022 r.

¹⁵ <https://businessinsider.com.pl/technologie/nowe-technologie/elon-musk-zdradzil-ile-zestawow-starlink-jest-w-ukrainie/jjkh2tk> – dostęp 12 czerwca 2022 r.

¹⁶ Andrew L. Urban, Chris McLeod, *Wołodymyr Zełenski, Zdumiewający bohater Ukrainy, który oparł się Putinowi i zjednoczył świat*, przedmowa Rebekah Koffler, tł. P. Gruszka, Ożarów Mazowiecki 2022, s. 33.

Zaskoczeniem było, że mimo trwającej wojny zaczęli przybywać do Kijowa czołowi politycy europejscy i światowi. Miało to już pierwowzór podczas protestów społecznych sprzed lat, a ostatnio Euromajdanu, kiedy do Kijowa przyjeżdżali m.in. Aleksander Kwaśniewski, Radosław Sikorski, Frank-Walter Steinmeier. Teraz byli to m.in. szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres, sekretarze stanu i obrony USA Antony Blinken i Lloyd Austin – i wielu innych.

Państwa NATO i Unii Europejskiej udzieliły Ukrainie znacznej pomocy finansowej, humanitarnej, a przede wszystkim w dostarczając broń. W obrębie obydwóch tych ugrupowań w ostatnich latach pojawiały się różnorodne napięcia i rywalizacje. Putin błędnie przewidywał, że wróży to ich rozpad, a na razie bezradność, że dojdzie do rozłamu między USA i zachodnią Europą. Tymczasem jego agresja sprawiła, że szybko zintegrowano się. Powstała nieformalna „antyputinowska koalicja”, przywódcy spotykali się w trybie indywidualnym lub kilkusobowym, a w dowództwie NATO powstała Grupa Doradcza ds. Obrony Ukrainy, jej najważniejsze spotkanie miało miejsce w amerykańskiej bazie lotniczej Ramstein 26 kwietnia, z udziałem ministrów obrony 51 państw. Prócz członków NATO uczestniczyła Australia, Korea Południowa, Nowa Zelandia, Japonia, Izrael, Jordania, Katar, Kenia, Liberia, Maroko i Tunezja. Na tym i kolejnych spotkaniach podejmowano decyzje dotyczące dostaw sprzętu wojskowego i innych form pomocy. „Antiputinowska koalicja” wiosną obejmowała tylko czwartą część państw świata – ale najbardziej rozwiniętych gospodarczo.

Równie ważne było wprowadzenie sankcji na Rosję. W 2022 r. okazały się bardziej radykalne od wcześniejszych, poważnie utrudniły działanie jej gospodarki, zwłaszcza przemysłu zbrojeniowego. Uderzały w interesy oligarchów, natomiast – wbrew oczekiwaniom dziennikarzy – nie spowodowały obniżenia poziomu życia większości Rosjan, toteż ich oddziaływanie na nastroje społeczne było skromne. Ale przecież ich celem były nie nastroje, a dostawy dla armii – te poważnie utrudniły.

Istotnym efektem wojny stali się liczni migranci z Ukrainy. Światowy Program Żywnościowy ONZ szacował, że 13 milionów jej obywateli opuściło miejsca zamieszkania, z tego połowa znalazła się poza granicami¹⁸. Jednym z zaskoczeń tej wojny było żywiłowe udzielania im pomocy przez społeczeństwa licznych krajów, do czego po kilku dniach dołączyły władze państwowe i samorządowe. Wojna nie przestała wprawdzie być dla tych ludzi dramatem, ale dzięki tej spontanicznej życzliwości ich los został złagodzony. Jednocześnie stali się nieformalnymi „ambasadorami” swego kraju, który do niedawna był mało znany poza regionem Europy Środkowej i Wschodniej, a teraz jego problemy, możliwości i kulturę dostrzeżono na całym globie.

Symbolicznym wyrazem tego docenienia było zaproszenie Zełenskiego, by 6 września (wirtualnie) otworzył sesję NYSE – Nowojorskiej Giełdy Papierów Wartościowych (New York Stock Exchange) – najważniejszej giełdy świata. Zachęcał światowych liderów biznesu do inwestowania w powojenną odbudowę Ukrainy, co będzie „największym projektem gospodarczym w Europie naszych czasów”¹⁹. Czy da to efekty, dowiemy się dopiero, gdy wojna się skończy.

Po kilku miesiącach wojny świat zobaczył, że Rosja ma poważne problemy z realizowaniem swych celów. To stopniowo zniechęcało jej dotychczasowych sprzymierzeńców. Sytuację międzynarodową Ukrainy trudno w tej chwili jednoznacznie podsumować. Takim pośrednim podsumowaniem może być wynik drobnego,

¹⁷ Carl von Clausewitz, *O wojnie*, tł. Augustyn Cichowicz, Leon Koc, Kraków 2006, s. 15.

¹⁸ <https://www.wfp.org/countries/ukraine> – dostęp 11 września 2022 r.

¹⁹ *Саме на українській землі буде новий центр економічного зростання у Європі – виступ Президента на зустрічі з керівниками великого бізнесу в межах відкриття Нью-Йоркської фондової біржі*, <https://www.president.gov.ua/news/same-na-ukrayinskij-zemli-bude-novij-centr-ekonomichnogo-zro-77549> – dostęp 7 września 2022 r.

proceduralnego głosowania podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ 21 września 2022 r. Prezydent Zełenski zgłosił chęć wygłoszenia przemówienia w formacie video – czego wcześniej nikt nie czynił. Tej propozycji sprzeciwiła się Rosja, jako niezgodnej z dotychczasową praktyką (co było oczywiście jedynie pretekstem). Zarządzono głosowanie, w którym 101 państw opowiedziało się za udzieleniem Zełenskiemu głosu w tym formacie. Tylko siedem głosowało przeciw: Białoruś, Kuba, Korea Północna, Erytrea, Nikaragua, Syria i oczywiście Rosja. To są, jak się okazało, jedyni wierni sojusznicy Moskwy.

Jednocześnie OECD alarmowała w raporcie opublikowanym 26 września: „Światowa gospodarka została dotknięta rosyjską inwazją w Ukrainie. Globalny wzrost gospodarczy zatrzymał się. [...] W 2023 r. realne dochody światowe mogą być o około 2,8 bln dol. niższe niż oczekiwano rok temu. [...] Inflacja stała się powszechna. [...] Skutki wojny stanowią zagrożenie dla globalnego bezpieczeństwa żywnościowego. [...] Świat, a w szczególności Europa, ponosi koszty wojny w Ukrainie, a wiele gospodarek czeka trudna zima”²⁰.

Podjęmowano liczne próby negocjowania. Próbowali pośredniczyć czołowi politycy Austrii, Francji, Izraela, Włoch, sekretarz generalny ONZ, prezydent Indonezji Joko Widodo, prezydent Zjednoczonych Emiratów Arabskich, a nawet prezydent małego państwa Gwinea-Bissau. Prezydent Turcji Recep Erdoğan jako jedyny osiągnął drobne sukcesy, uzgodnił kilka akcji wymiany jeńców, a w lipcu – odblokowanie ukraińskich portów dla eksportu zboża.

Stanowiska stron były nie do uzgodnienia. Putin żądał kapitulacji Ukrainy. Potem nieco spuścił z tonu, zadowolony by ustępstwami terytorialnymi i „demilitaryzacją” Ukrainy, co faktycznie uczyniłoby z niej rosyjską półkolonię. Negocjatorzy, którzy próbują nakłonić go do kompromisu z Ukrainą, nie mogą wiele osiągnąć, nie uwzględniając tego nastawienia. A Prezydent Zełenski konsekwentnie powtarza: „by rozpocząć jakikolwiek dialog z Rosją, musi ona szanować suwerenność, granice i integralność terytorialną Ukrainy”²¹.

Pamiętajmy, że jakiegokolwiek porozumienie między poważnie zwaśnionymi stronami nie następuje ani z dnia na dzień, ani „w blasku fleszy”. Zwykle najpierw toczą się długie, żmudne i całkowicie utajnione negocjacje. Podczas I wojny światowej Austro-Węgry negocjowały z Francją jej przerwanie w 1917 r. – nieopatrnie ujawnienie ich prowadzenia spowodowało zerwanie rozmów. Być może wtedy jeszcze była szansa na ocalenie istnienia podwójnej monarchii, niedochowanie tajemnicy uniemożliwiło dalsze rozmowy, Austro-Węgry po roku przestały istnieć. W 1918 r. tajne rokowania Niemiec z państwami Ententy dopiero po kilku miesiącach doprowadziły do zawieszenia broni. Tajne rokowania izraelsko-palestyńskie prowadzono w latach 70. w Warszawie – którą wybrano, bo gwarantowała zachowanie tajemnicy. Tu wypracowano zasadnicze elementy porozumienia, zawarte po latach w Oslo.

W ostatnich dniach pojawiają się symptomy zmian w polityce Rosji. 29 października po ukraińskich atakach na rosyjskie okręty w Sewastopolu Kreml oświadczył, że zrywa umowę umożliwiającą wywóz ukraińskiej żywności przez Morze Czarne. Ale po interwencji Erdoğan Rosja zmieniła zdanie. Już 2 listopada 2022 r. zgodziła się umowę przywrócić. Tym samym, zdaniem „Bilda”, Putin „zrobił z siebie durnia”, a cała

²⁰ *Paying the Price of War, September 2022*, <https://www.oecd-ilibrary.org/sites/ae8c39ec-en/index.html?itemId=/content/publication/ae8c39ec-en> – dostęp 27 września 2022 r.

²¹ *Зустріч Президента України з Президентом Гвінеї-Бісау в Києві*, <https://www.president.gov.ua/photos/zustrich-prezidenta-ukrayini-z-prezidentom-gvineyi-bisau-v-k-4997> – dostęp 29 października 2022 r.

sytuacja pokazała, że jeśli świat przeciwstawi się jego groźbom i próbom zastraszania, Putin się wycofa²². To ustępstwo świadczy, że liderzy na Kremlu zaczynają pojmować swą trudną sytuację, bezradność swej armii.

Dziennikarze oceniają, że rosyjscy liderzy zaczynają myśleć o rokowaniach z Zachodem – choć to dopiero początek drogi²³. Lepiej jednak nie ulegajmy nadmiernemu optymizmowi.

Najnowsze zdarzenie to swoisty „szantaż” ze strony Zełenskigo. 15-16 listopada ma odbyć się planowane od kilku lat spotkanie światowych przywódców na indonezyjskiej wyspie Bali, nazywane G-20. Jego uczestnikiem, zgodnie z dawnymi planami, ma być Putin. Prezydent Indonezji Joko Widodo osobiście zadzwonił do Zełenskigo, zapraszając go do udziału. Prezydent Ukrainy odparł, że przyjedzie tylko pod warunkiem, że nie będzie tam Putina. Nie wiem, jakie to przyniesie efekty, sądzę, że będą symptomatyczne.

²² Philipp Piatov, *Putin blamiert sich mit neuem Bluff*, <https://www.bild.de/politik/ausland/politik-ausland/kreml-gibt-bei-getreide-streit-klein-bei-putin-blamiert-sich-mit-neuem-bluff-81811364.bild.html> – dostęp 3 listopada 2022 r.

²³ Andrzej Łomanowski, *Kreml chciałby z kimś porozmawiać*, „Rzeczpospolita”, nr 255, 2 listopada 2022 r.